

## Wyjazd integracyjny klas pierwszych

W dniach 21–23 września 2011 roku uczniowie klas pierwszych wraz z wychowawcami, ich zastępcami oraz dyrektorem Szkoły wzięli udział w wyjeździe integracyjnym. Oto relacja z wyjazdu uczniów klasy 1d.

### Dzień 1

Dnia 21 września uczniowie klas pierwszych (my) wyjechaliśmy o godzinie 08:30 spod kochanego „Reja” na obóz integracyjny. Cóż to była za męka. Autobus był mały, ciasny, ale to nie umniejszało cudownej atmosfery w nim panującej. Wszyscy wspaniale się bawili. Około południa zawitaliśmy do Nagłowic – rodzinnej miejscowości patrona Szkoły.

Dwór był uroczy, osadzony w małym lesie, otoczony kwiatami i starymi brzożami, niczym "wyrwany" z obrazu. Obejrzeliśmy wszystkie piękne pamiątki związane z Mikołajem Rejem, wliczając w to drzeworyty, stroje i literaturę z jego epoki. Wszyscy byli zachwyceni przedmiotami upamiętniającymi



szlachcica, który sprawuje opiekę nad naszym liceum. Następnie odwiedziliśmy kościół cystersów w Jędrzejowie. Zakonnik opowiadał nam o opactwie z wielkim zaangażowaniem, ubarwiając spotkanie swoim specyficznym poczuciem humoru. Po wizycie w kościele dojechaliśmy do ośrodka „Wierna”, który posiadał wszystko, co



było nam potrzebne podczas naszej wycieczki: boisko, basen oraz domki. Zostaliśmy rozdzieleni po całym ośrodku, a następnie czekała na nas przepyszna obiadokolacja. Potem szybki apel i dyskoteka. Oczywiście nie mogło zabraknąć „hitów lata 2011”, bez których nie byłoby zabawy.

## Dzień drugi

Po śniadaniu uczniowie z grupy pierwszej przygotowali się do zwiedzania ruin Zamku w Chęcinach. Autokary przyjechały punktualnie na miejsce zbiórki. Zwiedzanie zapowiadało się obiecująco, gdyż od rana dopisywała wspaniała pogoda. Około godziny 9:30 wszyscy dotarli na miejsce i poznali ciekawą historię Chęcińskiego Zamku. Był on niegdyś monumentalną i nieprzystępną warownią pochodzącą z początku XIV wieku. Jego budowa związana jest z rozpoczęciem eksploatacji okolicznych złóż kruszcowych. Na przestrzeni lat jego funkcja zmieniała się parokrotnie, był on: siedzibą starostwa, skarbcem, ciężkim więzieniem stanu, oraz rezydencją królewskich wdów. Poważnie uszkodzony przez Szwedów, stał się charakterystycznym symbolem Chęcin.



W czasie, gdy grupa pierwsza udała się na wycieczkę, grupa druga przygotowywała prezentacje klas. Około godziny 12:30 wędrowcy powrócili ze zwiedzania, a grupa druga zajęła ich miejsce na turystycznym szlaku. W międzyczasie uczniowie, którzy wrócili z Chęcin, dopracowywali swoje prezentacje. Punktualnie o godzinie 14:30 wszyscy spotkali się na wspólnym obiedzie. Każdemu dopisywał dobry humor, bo tuż



po posiłku czekała na nas masa atrakcji sportowych. Jedni grali w piłkę nożną, drudzy w koszykówkę, a jeszcze inni w siatkówkę.

Słońce świeciło do wczesnych godzin wieczornych. Zgodnie z programem, o godzinie 17:30 wszyscy zebrali się na wspólnej kolacji. Każdy był jednak nieco stremowany, bo już o godzinie 18:00 miały się

odbyć prezentacje klas pierwszych. Chłopcy ustawili stoły, aby zrobić imitację sceny, a dziewczęta zadbały o wizerunek aktorów. Nadszedł długo wyczekiwany moment –





czas, by rozpocząć występy artystyczne pierwszaków. Nauczyciele jeszcze raz przypomnieli o zasadach konkursu, a do występu przygotowywała się już pierwsza grupa.

Mimo stresu występ okazał się bardzo zabawny. Uczniowie podeszli do wyzwania bardzo kreatywnie – nie



ograniczyli się do zwykłej gry aktorskiej. Pojawiły się również elementy taneczne, wokalne i kabaretowe. Wszystkie klasy zostały nagrodzone oklaskami. Po występach na Rejaków czekała kolejna atrakcja, którą było ognisko. Pierwszoklasiści w dobrych nastrojach udali się na wspólne biesiadowanie. Zabawa trwała do późnych godzin wieczornych. O godzinie 23:00 wszyscy obowiązkowo znaleźli się w swoich łózkach.



### Dzień trzeci

Trzeciego dnia obudziliśmy się ze świadomością, że błogi okres lenistwa dobiegł końca i czas wracać do szkoły! Punktualnie o godzinie 8:00 wszyscy udali się na śniadanie, a następnie do swoich pokoi, aby posprzątać przed odjazdem. Tego dnia spędzaliśmy czas tylko na terenie ośrodka – głównie biorąc udział w grach sportowych. Na boisku dominowała piłka nożna i koszykówka. O godzinie 11:00 odbył się długo wyczekiwany konkurs poświęcony patronowi – Mikołajowi. Wydarzenie rozpoczęło się wykładem, poświęconym patronowi. Dużą uwagę zwrócono, aby pokazać Reja jako komika.

Z każdej z klas wydelegowana została pięcioosobowa drużyna. Reprezentanci wybrali spośród siebie lidera grupy.





Zadanie postawione przed przedstawicielami klasy nie było proste. Osoba wskazywana przez lidera grupy musiała odpowiedzieć na ułożone przez uczniów pytania dotyczące życia, twórczości oraz ciekawostek z życia patrona. Zacięta „walka” trwała około godziny. Ostatecznie jednym punktem zwyciężyła klasa I D (biol-chem)

Po konkursie, wszyscy uczniowie zebrali się na boisku, aby usłyszeć „przemówienie pożegnalne” swoich wychowawców i nauczycieli. Zostały również ogłoszone wyniki prezentacji klas, z których najlepszy ponownie należał do klasy I D. Drugie miejsce zajęła klasa I E.

Następnie wszyscy udali się do autokarów, które przyjechały pod ośrodek. O godzinie 15:00 wyjechaliśmy z Małogoszczy w dobrych nastrojach, ale zarazem ze smutkiem, że skończył się wyjazd.

Do Warszawy dojechaliśmy około 19:00. Wszystkim uczniom bardzo podobał się czas spędzony w Małogoszczy w gronie nowopoznanych koleżanek i kolegów.

*Maciej Górczak i Łukasz Pruszczyk*

